

Haso: wspieramy rozwój elektromobilności w Polsce

Z Andrzejem Paszkiem i Jerzym Macioszkiem, właścicielami firmy Haso w Tychach, rozmawiał Janusz Pilszak



Podczas gali Tyskiego Lidera Przedsiębiorczości otrzymali Państwo statuetkę „Hermesa Biznesu” w kategorii „produkt”. Za co przyznano nagrodę?

– Kilka lat temu postanowiliśmy zdywersyfikować naszą działalność. W tamtym czasie rząd zapowiadał, że do 2025 r. chciałby, żeby w Polsce było około 1 mln samochodów elektrycznych. Aby takie samochody mogły funkcjonować, niezbędne są ładowarki – dlatego rozpoczęliśmy projekt nad wdrożeniem do produkcji stacji ładowania.

Aktualnie w ofercie mamy ładowarkę prądu zmiennego EVE, a także jesteśmy na końcowym etapie projektowania ładowarki prądu stałego – w br. będziemy już ją testować, a do produkcji zostanie wdrożona w 2019 roku. Stawiamy na jakość produktu, na jego wykonanie i na jego konkurencyjność.

Nagroda „Hermes Biznesu” zaskoczyła nas z tego względu, że rozwiązanie jest nowe. Jest ona wynikiem ciężkiej pracy całego zespołu: projektantów, produkcji, marketingu. Nasi pracownicy opracowali projekt, jego założenia i wykonanie, a następnie wdrożyli ładowarki do produkcji. Nie pracujemy dla nagrody, ale dla efektu – chcemy, by dany produkt spełniał oczekiwania klientów. Nagroda jest bodźcem do dalszej pracy. Staramy się, by nasze produkty były coraz lepsze, a marka stała się rozpoznawalna na rynku.

Co jest najważniejsze w produkcji takich stacji ładowania?

– Dotychczas mieliśmy doświadczenie związane z opracowywaniem systemów bezpieczeństwa dla górnictwa, głównie do pomiaru stężenia metanu i innych gazów kopalnianych. Wszystkie nasze produkty są certyfikowane przez niezależne laboratoria – na końcu łańcucha produkcji leży bezpieczeństwo

człowieka. W zakresie stacji ładowania bezpieczeństwo jest także bardzo ważne – stacje pracują na zewnątrz, nie mogą doprowadzić do porażenia czy zagrożenia dla innych ludzi i samochodów.

Branża stacji ładowania w Polsce dopiero raczkuje. Podglądamy, jak funkcjonuje w innych krajach (uczymy się od najlepszych), ulepszamy produkty, by były bardziej ergonomiczne i łatwiejsze w użytkowaniu. Liczymy, że nasze produkty będą na tyle innowacyjne, że zostaniemy dostrzeżeni przez szersze grono klientów.

■ Jakie mają Państwo plany dotyczące rozwoju tej technologii?

– Planujemy obok siedziby naszej firmy zorganizować stacje ładowania, dzięki którym będziemy mogli razem z użytkownikami testować poszczególne rozwiązania i je ulepszać.

Wszystkie nasze produkty są testowane tak, aby zachować powtarzalnie wysoką jakość.

Mam nadzieję, że Haso przyczyni się do rozwoju elektromobilności w Polsce, a rząd, tak jak zapowiadał, będzie usprawniał wprowadzenie pojazdów o napędzie elektrycznym. Takie samochody są przyjazne dla środowiska.

W ustawie o elektromobilności nie ma rozporządzeń dotyczących stacji ładowania. Chcielibyśmy postawić stację ładowania przed firmą i udostępnić ją mieszkańcom. Niestety w tej chwili brakuje przepisów związanych ze sprzedażą energii czy usług ładowania, które mogłyby nam umożliwić takie działanie. Nie możemy udostępnić mieszkańcom słupków ładowania samochodów. Czekamy, aż rząd, zgodnie z zapowiedziami, rozwiąże te kwestie. ■

